

Pogrzeb prof. zw. dr. hab. Walerego Pisarka (ur. 31.05.1931 – zm. 5.11.2017)

Msza pogrzebowa prof. Walerego Pisarka odbyła się 16 listopada 2017 roku w uniwersyteckiej Kolegiacie św. Anny w Krakowie. Przed rozpoczęciem mszy Adam Płonka przypomniał kilkuset zgromadzonym żałobnikom najważniejsze wątki życiorysu Profesora.

Msza Święta rozpoczęła się o godzinie 11.00. Na początku przy trumnie prof. Pisarka zostały zapalone dwa znicze, a uczynili to Jego Magnificencja rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. med. Wojciech Nowak oraz Jego Magnificencja rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak, pod którego przewodnictwem sprawowana była liturgia.

Oprawę muzyczną mszy zapewnili: Henryk Jan Bator (kompozytor, organista), Łukasz Kmieciak i Marek Pawełek (organiści), prof. Włodzimierz Siedlik (dyrygent) oraz chór „Psalmodia” (UPJPiI) i Studenci Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej (UPJPiI).

Homilię pogrzebową wygłosił ks. prof. dr hab. Wiesław Przyczyna: „Dla wielu z nas profesor Walery Pisarek był wielkim autorytetem. Z uwagą słuchaliśmy jego referatów, wypowiedzi, słów. Ostatni raz przemówił do nas 5 listopada – swoją śmiercią. [...] Profesor Pisarek umarł w drodze, poza swoim ukochanym Krakowem, w Katowicach, z którymi od lat był związany. Umarł nagle, na posterunku, tuż przed rozpoczęciem gali Ambasadora Polaszczyny, podczas której miał wygłosić laudację dla wielkiego ambasadora polaszczyny Jacka Bocheńskiego. Odchodził w otoczeniu najbliższych mu osób – kolegów i przyjaciół, którzy niewiele mogli mu pomóc. Umierał na moich rękach, z rozgrzeszeniem na tę ostatnią już podróż”.

Na zakończenie mszy przygotowano słowa pożegnania, których fragmenty cytuję poniżej. Poprzedziło je wykonanie tradycyjnej pieśni góralskiej „Krywaniu, Krywaniu” w wykonaniu Jana Karpiela-Bułecki z grupą muzyków. Taki akompaniament wybrano, ponieważ Profesor urodził się w Rabce i muzyka góralska bliska była jego sercu.

Pożegnania rozpoczął list kondolencyjny Metropolity Krakowskiego arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, odczytany przez ks. dr. hab. Antoniego Świercz-

ka, dziekana Wydziału Nauk Społecznych UPJPII. Profesor Pisarek – napisał Metropolita Krakowski: „Był określany mianem mistrza słowa. Wskazywał swoim życiem na jego szczególną wartość, znaczenie i moc. Uczył szacunku i odpowiedzialności za wypowiedane zdania. Domagał się głębokiej refleksji, przemyśleń nad słowem, które może być nośnikiem ogromnego dobra, lecz także i zła. [...] Dla jeszcze wielu pokoleń pozostanie wielkim autorytetem naukowym i moralnym. Ludzi takich jak on potrzebuje dzisiaj Polska, potrzebuje świat”.

Maciej Wilamowski, dyrektor biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, odczytał list Prezydenta RP Andrzeja Dudy: „Profesor Pisarek przypominał, że słowa zawsze istnieją między ludźmi – w żywym kontakcie opartym na dialogu. Ze szczególną troską wypowiadał się o języku i stylu mediów, nie zapominając o tym, że każda informacja powinna uwzględniać człowieka z jego potrzebą poznawania świata. A jednocześnie zwykł mawiać, że język ojczysty to znacznie więcej niż tylko narzędzie porozumiewania się. Że tkwią w nim ślady naszej historii i narodowej kultury. Polszczyzna to my – podkreślał”.

Kolejne słowa pożegnania wygłosił ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak: „Przed dekadą pojawił się Pan w akademickim życiu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Zagościł Pan Profesor na dobre w przyjaznym, co często sam podkreślał, środowisku Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Inspirował jego kadrę oraz studentów [...]. Był Pan człowiekiem wielkiego umysłu, mistrzem słowa, wspaniałym nauczycielem, postacią wielkiego formatu i wielkiego serca. Posiadał tę cenną zdolność i umiejętność nauczania akademickiego świata, z troską o przywracanie sensu naszym ludzkim słowom, by w pięknych formach języka mieściła się też piękna i wartościowa treść”.

W imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego wystąpił prof. dr hab. med. Wojciech Nowak: „Padło tu już wiele słów o ogromnych zasługach Pana Profesora. Bezsprzecznie był jednym z największych autorytetów w dziedzinie językoznawstwa, komunikacji masowej, medio- i prasoznawstwa. Jego pozycja wybitnego naukowca i propagatora szeroko pojętej kultury języka polskiego pozostanie niezachwiana. Profesor był absolwentem filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, który miał szczęście współpracować z nim ponad sześć dekad. Rzadko kto może pochwalić się taką rozpiętością czasową aktywności zawodowej i przynależności do uniwersytetu. [...] Trudno rektorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, z którym Profesor był tak długo związany, mówić w czasie przeszłym. Był potrzebny nam teraz, tutaj – otrzymał widocznie inne zadanie. Pozostawił pamięć o sobie i o swoich dokonaniach”.

Prezes Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej, prof. dr hab. Iwona Hofman, powiedziała: „Środowisko polskich medioznawców żegna dziś świętej pamięci prof. Walerego Pisarka, autorytet i przyjaciela. Profesor był członkiem założycielem PTKS i jako pierwszy spośród wybitnych badaczy mediów uzyskał w 2008 roku członkostwo honorowe towarzystwa. Przynajmniej to wyróżnienie, byliśmy pewni decyzji, gdyż Profesor miał niezwykle zasługi dla powstania i ukierunkowania badań medioznawczych w Polsce. [...] Do ostatnich dni swoje-

go bogatego życia oddawał siebie ludziom [...]. W działaniu widział sens swojego życia”.

W imieniu Rady Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk przemówił jej przewodniczący prof. dr hab. Andrzej Markowski: „Był pan nauczycielem tylu pokoleń. Dziennikarzom pokazywał Pan, jak można dobrze pisać po polsku, a nie po niby-polsku. Jak kształtować swą wypowiedź tak, by była sprawna i jednocześnie etyczna, bo wierzył Pan w etykę słowa, etykę komunikacji międzyludzkiej, której podstawy językowe tak dobrze Pan opisał. Z troską opisywał Pan przemiany w zakresie naszych polskich słów sztandarowych. Z troską i niepokojem obserwował Pan odchodzenie w polszczyźnie od wartości podstawowych, które przez wieki kształtowały naszą świadomość narodową [...]. To dzięki pańskim staraniom, a w dużej mierze i pod pańskim piórem, powstała ustawa o języku polskim. To Pana dzieckiem jest Rada Języka Polskiego, której jako przewodniczący, a potem jako honorowy przewodniczący poświęcił Pan tyle energii”.

Na zakończenie w imieniu Ośrodka Badań Prasoznawczych pożegnał jego długoletniego dyrektora prof. dr hab. Jerzy Bralczyk: „Wszystko w nim podziwiałem – wiedzę, erudycję, elegancję, takt, poczucie humoru, dystans do siebie, życzliwość dla ludzi i umiejętność krytycznego spojrzenia. I też wiarę w wartości i wiarę w naukę, w jej rzetelność, w językoznawstwo i prasoznawstwo, którego był twórcą. Był człowiekiem instytucją. Rada Języka Polskiego to on..., ale wcześniej bardzo znaczącym ośrodkiem naukowym, pionierskim, o wielkim dorobku, jeszcze w czasach przełomu, był Ośrodek Badań Prasoznawczych – to był on.

Lata 80., które wielu wspomina źle, przeżyłem w Ośrodku. To mi pozwoliło mieć poczucie, że jestem tam, gdzie trzeba. To była wyjątkowa społeczność, której bez niego nie mogło być. Miałem szczęście pracować z nim, słuchać go, rozmawiać. Miał Profesor rzadką umiejętność jasnego formułowania głębokich myśli.

Miał rację, właściwie zawsze. Był dla mnie uosobieniem wzoru uniwersyteckiego profesora – z elegancją, życzliwością ludziom, z umiejętnością wykwintej rozmowy, z wyrafinowanym poczuciem humoru i z nieugiętą wiarą w rozum – należał do wieku XVIII. Z romantycznym zaangażowaniem, z pozytywistyczną wiarą w wartości pracy należał do wieku XIX. Ze szlachetną umiejętnością stawiania czoła burzom i z gotowością do godnej akceptacji nieuniknionych zmian należał do wieku XX. Z otwartością na świat, na wszelkie przejawy – także te przejawy, które nas tak bardzo dziwią, zaskakują – odnajdował się uczony znakomicie w wieku XXI.

Miał piękną śmierć, na posterunku, podczas gali Ambasadora Polszczyzny, której był jednym z pomysłodawców. Miał obok siebie przyjaciół. Miał obok siebie przyjaciela kapłana, który go absolwował. Miał znakomitych lekarzy, którzy byli tuż przy nim. Wszystko było wspaniale, no tyle że umarł. Czasem wśród ludzi znajduję – i w sobie czasem – jego postawy, jego gesty, uśmiech, nawet brodę...”.

Na zakończenie mszy ogłoszono, iż na wniosek rektorów UJ i UPJPII, za zgodą prezydenta Królewskiego Miasta Krakowa, w uznaniu wielkich zasług prof. dra hab. Walerego Pisarka jego ciało zostanie złożone w Alei Zasłużonych na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

O godzinie 13 przy głównej bramie cmentarza Rakowickiego w Krakowie uformował się kondukt żałobny, który odprowadził trumnę prof. Pisarka do grobu w Alei Zasłużonych.

Kapłanem przewodniczącym liturgii pogrzebu był ks. dr hab. Michał Drożdż prof. UPJPII, który powiedział: „Wierzymy, że jesteś nadal z nami swoim uśmiechem, swoim dobrym słowem i dobrym sercem. I takim pozostajesz w naszej wdzięcznej pamięci i w naszych sercach. Pamiętamy o tobie, o twojej ukochanej żonie Krystynie, z którą, wierzymy, radujesz się wieczną szczęśliwością”.

Następnie wspominała Ojca córka Profesora Dorota: „Kiedy jako dziecko zadawałam pytania, rzadko dostawałam odpowiedź wprost. Słyszałam z reguły kontre: «A w słowniku patrzyłaś?». Nauczyłeś mnie więc, jak świadomie poznawać świat i krytycznie nań patrzeć. Jak czytać rozumnie. I jak używać pięknie polszczyzny w słowie i piśmie. [...] Cechowała cię powaga, a przecież umiałeś być błyskotliwie dowcipny. Troskałeś się o losy bliskich, a jednocześnie byłeś wielkim, skutecznie dodającym otuchy, optymistą. Byłeś wyrozumiały i łagodny dla innych, ale surowy i wymagający wobec siebie. Żyłeś skromnie, po spartańsku, ale osoby, które były ci bliskie, mogły się cieszyć twoją hojnością. Kochałeś tradycję, a jednocześnie fascynowała cię nowoczesna technika. Byłeś młodzieńczo ciekawy jutra”.

Na zakończenie przemówił przyjaciel rodziny: „Profesor Walery Pisarek od lat prowadził w swych kalendarzykach zapiski i notatki. Wczoraj dane mi było ujrzeć te skrupulatne rzędy litererek, drobnych jak ziarenka maku. Ostatnia sentencja, jaką zapisał przed śmiercią, brzmi: «Świat chce, abym go chwalił, a ja widzę głównie niedoróbki»”.

Mateusz Flont

Sprawozdanie z konferencji „Media o wsi. Media na wsi”. Warszawa, 2 czerwca 2017

Problematyka obecności tematyki wiejskiej i rolniczej w mediach jest przez medioznawców, jak się wydaje, niedoceniana, a w rezultacie stosunkowo mało zbadana. Tym cenniejsza była inicjatywa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W dniu 2 czerwca 2017 roku odbyła się bowiem w jej gmachu konferencja naukowa „Media o wsi. Media na wsi”. Organizatorami spotkania były: Zakład Komunikacji Społecznej, Katedra Socjologii Wydziału Nauk Społecznych oraz Zakład Komunikowania i Doradztwa, Katedra Ekonomiki Edukacji, Komunikowania i Doradztwa Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW w Warszawie. Współorganizatorami spotkania było Stowarzyszenie Dziennikarzy im. Władysława Stanisława Reymonta oraz Biuro Prasowe SGGW.

Planowany zakres problematyki będącej przedmiotem konferencji obejmował zagadnienia dotyczące wsi pojawiające się w przekazach mediów publicznych i komercyjnych, omawiających stopień dostępności do medialnych źródeł informacji na terenach wiejskich oraz obecność w środkach masowego przekazu tych, którzy reprezentują społeczność wiejską. Ważną kwestią wskazywaną przez organizatorów były również oczekiwania samych mieszkańców wsi wobec oferty proponowanej przez media oraz specyficzny charakter pracy dziennikarzy zajmujących się problematyką rolniczą i wiejską.

Konferencję podzielono na część dyskusyjną oraz referatową. Spotkanie otworzył mgr Marek Kassa (Prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy im. Władysława Stanisława Reymonta). Podziękował on władzom SGGW za zorganizowanie obrad, a dzieląc się swoimi dziennikarskimi doświadczeniami, wyraził jednocześnie ubolewanie z powodu zaniku w mediach tradycyjnych programów i audycji poświęconych zagadnieniom wsi, podkreślając jednocześnie wzrastające znaczenie Internetu jako źródła informacji dla młodszego pokolenia rolników. M. Kassa stwierdził również, iż brak jest w mediach jednoznacznego przekazu dotyczącego wyraźnego rozwoju wsi – jej obraz w świadomości społecznej nadal pozostaje stereotypowy i krzywdzący. Warto podkreślić, że ten ostatni wątek podejmowany był wielokrotnie podczas obrad. Podziękowanie organizatorom konferencji złożyła również dr hab. Joanna Wyleżałek, Dziekan Wydziału Nauk Społecznych

SGGW, wyrażając zadowolenie z udanej współpracy dwóch wydziałów Uczelni i wskazując na ich wspólne płaszczyzny badawcze. Następnie głos zabrał dr hab. Jarosław Gołębiowski, Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW. Nawiązując do słów M. Kassy, zaznaczył konieczność przełamywania istniejących w społeczeństwie krzywdzących schematów myślowych na temat wsi i podkreślił rolę środowiska naukowego w tym zadaniu.

Zgodnie z programem konferencji, po jej otwarciu i powitaniu gości, rozpoczęła się dyskusja panelowa. Jej temat przewodni brzmiał „Wieś w przekazach medialnych mediów publicznych”, a prowadził ją Krzysztof Szwejk, rzecznik prasowy SGGW. Głównymi uczestnikami tej gorącej wymiany zdań i opinii byli: prof. nadzw. dr hab. Kazimierz Korab (SGGW; Rektor Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego w Łomży), dr Ryszard Miazek (były prezes Zarządu TVP S.A., były red. nac. pisma *Kultura Wsi. Ludzie, Wydarzenia, Przemiany*), dr Tadeusz Skoczek (SGGW, wydawca, publicysta), Leszek Wasiuta (dziennikarz telewizyjny), dr Marian Zalewski (były doradca Prezesa Rady Ministrów, były wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej i członek Zarządu TVP) i Jan Zwoliński (dziennikarz radiowy). Zastanawiano się między innymi nad kwestią konkurencji pomiędzy mediami publicznymi a komercyjnymi na polu informacji o wsi i rolnictwie, podkreślając przy tym różne koncepcje funkcjonowania obydwu środków przekazu. Dyskutowano również nad przełamaniem utrwalonego a fałszywego wizerunku wsi, nierzadko tak właśnie prezentowanej (głównie w telewizji). Podkreślano, że humanistyczna rola i funkcja mediów powinna w praktyce oznaczać rzeczywiste przedstawianie rolnictwa, wsi i jej mieszkańców, tak by odbiorcy zmienili swoje dotychczasowe, często stereotypowe, spojrzenie. Sięgano wspomnieniami do czasów dawniejszych, kiedy problematyka polskiej wsi i jej problemów zajmowała znacznie więcej miejsca i czasu na antenie telewizyjnej czy radiowej. Sięgano również do przykładów prasy specjalistycznej z tego zakresu dostępnej w latach ubiegłych i porównywano ją z aktualną ofertą wydawców. Niezwykle interesujące spostrzeżenia, uwagi, konstatacje były swoistym wprowadzeniem do sesji plenarnej („Obecność problematyki wiejskiej i reprezentantów społeczności wiejskich w mediach”), prowadzonej przez dr Ewę Jaską (SGGW), dr. inż. Mariusza Kosieradzkiego (SGGW) i dr Agnieszkę Werenowską (SGGW). W czasie obrad wygłoszono dziewięć referatów.

Monika Podkowińska (SGGW, Wydział Nauk Społecznych) przedstawiła różnice i podobieństwa pomiędzy komunikacją masową na wsi i w mieście. Prelegentka, przywołując wyniki badań CBOS, dokonała interesującej analizy zmiennych, wskazując m.in., że dla mieszkańców wsi, zwłaszcza starszych, najważniejszym źródłem informacji pozostaje telewizja. Z kolei Joanna Juszczyk-Rygałło (Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Wydział Pedagogiczny) opisała proces kształtowania się postaw patriotycznych w środowisku wiejskim w czasie przemian medialno-komunikacyjnych. Magazyn *Kultura Wsi. Ludzie, Wydarzenia, Przemiany* stał się natomiast przedmiotem wystąpienia Magdaleny Przybysz-Stawskiej (UŁ, Wydział Filologiczny). Pozostając w kręgu prasy, Elż-

bieta Osińska (CBR w Warszawie) omówiła *Elektroniczny Magazyn Rolniczy*. Tomasz Herudziński (SGGW, Wydział Nauk Społecznych) przedstawił referat „Wieś w świadomości społecznej. Wizualne aspekty przeobrażeń obszarów wiejskich”. W kolejnym wystąpieniu Wanda Klepacka (MRiRW) i Marzena Trajer (ARR) omówiły wyniki badań dotyczących polskiej wsi i rolnictwa w 2016 roku w kontekście medialnych źródeł informacji. O promocji w turystyce wiejskiej, jej tendencjach i najważniejszych zmianach mówiła Krystyna Krzyżanowska (SGGW, Wydział Nauk Ekonomicznych). Natomiast na temat współpracy SGGW z mediami – Anna Kiryjow (Biuro Prasowe SGGW), podkreślając wykorzystanie różnych środków przekazu nie tylko jako narzędzi do przekazywania informacji na temat funkcjonowania i działalności uczelni rolniczej, ale też wskazując m.in. na promocję SGGW w mediach. Stanisław Stępka (SGGW, Wydział Nauk Społecznych) przedstawił zawartość, rolę i znaczenie *Orki* (1955–1969), periodyku, wydawanego przez Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce.

Po przerwie obiadowej rozpoczęła się kolejna dyskusja panelowa, tym razem poświęcona prasie rolniczej i społeczno-politycznej, wydawanej od 1957 roku w Polsce. Punktem wyjścia do wymiany poglądów na ten temat był periodyk *Wieś Współczesna: pismo ruchu ludowego* (Warszawa 1957–1990). Tę część konferencji prowadził red. R. Miazek, a wśród zaproszonych gości znaleźli się: prof. Jan Górecki (SGGW), prof. dr hab. Bogdan Klepacki (SGGW), prof. dr hab. Aleksander Łuczak (były wiceprezes Rady Ministrów, były wiceprzewodniczący KRRiT), dr Michał Strąk (były członek KRRiT, były szef Urzędu Rady Ministrów), dr Józef Kozioł (były wicepremier, minister środowiska i zasobów naturalnych), Jan Wypych (członek Rady Nadzorczej Polskiego Radia), dr Jacek Żurawski (SGGW). Wspominano rolę, jaką w latach ubiegłych w propagowaniu informacji na temat wsi odgrywało radio, w porównaniu ze znaczeniem tego środka przekazu dzisiaj. Podkreślano również niebagatelne znaczenie prasy w tym obszarze informacji.

Zorganizowana przez SGGW w Warszawie konferencja stała się zatem płaszczyzną wymiany poglądów, opinii nie tylko praktyków, ale i teoretyków, cenionych znawców problemów wsi i jej wizerunku w mediach. Wyniki swoich badań prezentowali przedstawiciele środowiska naukowego, zaś swymi doświadczeniami i wspomnieniami dzielili się dziennikarze, publicyści, politycy. Tak pomyślana formuła spotkania okazała się bardzo trafna. Pozwoliła na prezentację zarówno koncepcji, różnych punktów widzenia związanych z omawianą problematyką, jak i przedstawienie propozycji zmian w tym zakresie.

Organizatorzy planują opublikować referaty wygłoszone podczas obrad w czasopiśmie: *Niepodległość i Pamięć*, *Realia i Co Dalej...* oraz *Turystyka i Rozwój Regionalny*.

Magdalena Przybysz-Stawska

Z Rocznika Historii Prasy Polskiej
Rocznik Historii Prasy Polskiej 2014, nr 3 (35),
nr 4 (36)

W niniejszym tekście zamieszczam przegląd dwóch numerów kwartalnika *Rocznik Historii Prasy Polskiej* zamykających 17. tom tego czasopisma. Numer 3 zawiera cztery artykuły i rozprawy. Otwiera go publikacja Bożeny Popiołek „Teatr wojenny w gazetach rękopiśmiennych czasów saskich”. Niezorientowany w tematyce czytelnik na próżno będzie szukać informacji, o jakie gazety i z jakiego obszaru konkretnie autorce chodzi? Nie wspomina ona o tym w streszczeniu, ani w początkowym fragmencie artykułu. Za to dużo uwagi poświęca charakterystyce epoki (baroku), sytuacji społeczno-politycznej widzianej w kontekście zapotrzebowania na informację i jej specyfiki. W tej warstwie publikacja Bożeny Popiołek stanowi niewątpliwie największą wartość. Podnoszą ją również liczne odwołania i cytaty, które jednocześnie uwiarygodniają stawiane tezy i wnioski badaczki. Autorka „maluje” obraz życia społecznego epoki saskiej, obfitującej w liczne konflikty, wojny, napięcia i zjawiska społeczne. Czyni to analitycznie, w powiązaniu z informacjami pochodzącymi z ówczesnych rękopiśmiennych „nowin”. Poddaje je charakterystyce, porównaniom oraz konfrontuje z istniejącymi już na ten temat opracowaniami. Autorka podkreśla, cytując innych badaczy, że gazety rękopiśmienne epoki baroku były jednym z najważniejszych mediów informacyjnych tego okresu i odgrywały istotną rolę w procesie upowszechniania pewnych wiadomości oraz poznania świata, wpływały na kształtowanie postaw i wzorców zachowań, kreowały także stereotypy, które na trwale wpisywały się w społeczną świadomość¹. Ich wartość informacyjną należy konfrontować z ograniczonym zasięgiem oddziaływania, specyficznym, uzależnionym od zainteresowań redaktora doborem wiadomości oraz szybką dezaktualizacją treści. O popularności i wartości rękopiśmiennych „nowin” stanowiły przede wszystkim: cykliczność, relacyjność, epickość, swoista systematyczność w opisie świata, który

¹ B. Popiołek, Teatr wojenny w gazetach rękopiśmiennych czasów saskich, *Rocznik Historii Prasy Polskiej* 2014, t. 17, nr 3, s. 7.

przybliżał czytelnika do odległych wydarzeń i postaci, wprowadzał go w realny, choć nieosiągalny dla wielu odbiorców świat, pozwalał czuć się zarazem widzem i uczestnikiem wydarzeń, kształtował jego ogląd rzeczywistości i stymulował jego wyobrażenie o dziejach się wydarzeniach².

Gorąco polecam artykuł Bożeny Popiołek zwłaszcza wszystkim tym, którzy fascynują się okresem saskim. Autorce udało się w niezwykle barwny sposób połączyć wiele przykładów, wydarzeń i okoliczności związanych z interesującym zjawiskiem jakim niewątpliwie były gazety rękopiśmienne.

Z czasów saskich do okresu II RP przenosi nas publikacja Renaty Piaseckiej-Strzelec zatytułowana „Publicystyka Andrzeja Walerona na łamach *Gazety Chłopskiej* w latach 1926–1930”. Artykuł składa się z dwóch części. W pierwszej przedstawiono sylwetkę Andrzeja Walerona, polityka, prezesa Stronnictwa Chłopskiego i współtwórcy Centrolewu, posła na Sejm II RP, postaci mało znanej, pozostającej w cieniu innych wielkich ludowych polityków, takich jak Wincenty Witos czy Maciej Rataj. Część drugą poświęcono publicystyce społeczno-politycznej i gospodarczej Walerona na łamach *Gazety Chłopskiej* w latach 1926–1930. Spod jego pióra wyszło również wiele wartościowych tekstów o kulturze i tradycji polskiej wsi. W podsumowaniu autorka podkreśliła, że działalność publicystyczna Walerona w charakteryzowanym okresie świadczy o jego umiejętności łączenia kluczowych kwestii programowych SCH z wnikliwą analizą pomajowego systemu rządzenia.

Teksty publicystyczne Walerona dokumentują kolejne etapy trudnego procesu reorientacji politycznej przywódcy jednego z najważniejszych stronnictw lewicy parlamentarnej. Zaskakują dojrzałością sądów i erudycją, gdyż autor dokonuje w nich błyskotliwych porównań, szukając historycznych i politycznych analogii dla współczesnych mu czasów i zjawisk. Dbałości o kulturę słowa towarzyszyła wysoka kultura polityczna [...]³.

W kręgu tematyki okresu Polski międzywojennej pozostaje również następny artykuł: „Kondycja reklamy prasowej i jej rynku w Drugiej Rzeczypospolitej w świetle opinii prasy specjalistycznej”, autorstwa Olafa Bergmanna. W obszernym tekście, obudowanym imponującą liczbą odwołań, omówiono pięć najistotniejszych dla tematu zagadnień:

1. Problemów polskiej prasy, w tym często traktowanych jako pochodne wielu innych czynników polskiego życia gospodarczego, a także społecznego i kulturalnego, w tym wpływu na kwestie (lub też zależności od nich) rynku reklam i ogłoszeń.
2. Istoty samej reklamy, w tym przede wszystkim reklamy prasowej.
3. Organizacji i metod dystrybucji reklam i ogłoszeń w wydawnictwach prasowych.
4. Wpływu i znaczenia reklam oraz ogłoszeń na funkcjonowanie podmiotów, które w prasie je zamieszczały, czyli reklamodawców, inserentów (zarówno firm, podmiotów praw-

² Tamże.

³ R. Piasecka-Strzelec, Publicystyka Andrzeja Walerona na łamach *Gazety Chłopskiej* w latach 1926–1930, *Rocznik Historii Prasy Polskiej* 2014, t. 17, nr 3, s. 43.

nych, jak i fizycznych, czyli osób prywatnych). 5. Roli i aktywności państwa oraz [jego] organów w działalności ogłoszeniowo-reklamowej⁴.

Olaf Bergman w swej gruntownej analizie wykorzystał wypowiedzi najwybitniejszych w ówczesnym czasie specjalistów, polskich prasoznawców i „reklamoznawców”, również prominentnych działaczy organizacji branżowych. Zwracali oni uwagę m.in. na problemy ekonomiczne, prawne i techniczne polskiej prasy, mały rozwój reklamy oraz niedocenywanie jej znaczenia przez wydawców czasopism i ogłoszeniodawców. Ostatni artykuł w numerze *RHPP* dotyczy sporu emigracyjnego *Dziennika Polskiego* i *Dziennika Żołnierza* z ambasadzkim *Tygodnikiem Polskim* w latach 1950–1952. Autor tekstu Krzysztof Tarka przedstawił dobrze udokumentowany przebieg sporu między dwoma znanymi ww. pismami emigracyjnymi, oskarżającymi o oszczerstwo i zniesławienie redakcję *Tygodnika Polskiego* wydawanego przez Ambasadę PRL w Londynie. Konflikt wywołały pomówienia tego ostatniego, jakoby wspomniane pisma emigracyjne podlegały do wojny, a ich redaktorzy byli wyrzutkami. Spór zakończył się ugodą zawartą w kwietniu 1952 roku. W zamian za umorzenie sprawy Ambasada PRL w Londynie musiała wypłacić wysokie odszkodowanie. Artykuł Krzysztofa Tarki przywołuje mało znany i zapomniany epizod. Tekst, choć krótki, jest niezwykle interesujący i wydobywa nowe fakty, istotne dla powojennej historii Polski.

W dziale „Przeglądy i Recenzje” Grażyna Gzella szczegółowo oceniła książkę Władysława Marka Kolasy „Historiografia prasy polskiej (do 1918 roku) – naukometryczna analiza dyscypliny 1945–2009” (Kraków 2013); Józef Szocki omówił najnowszą pracę Jerzego Jarowieckiego „Prasa na ziemiach polskich XIX i XX wieku” (Wrocław 2013); Grażyna Wrona zrecenzowała książkę Andrzeja Kansęgo „Na marginesie swobody. *Notatki Płockie* (1956–2011) – historia i polityka” (Warszawa 2012); Jerzy Jarowiecki napisał o pracy zbiorowej „Oblicza prasy Ziemi Zachodnich w latach 1945–2012”, tomie pod red. Przemysława Bartkowiaka i Dawida Kotlarka (Zielona Góra 2013); Adam Bańdo przedstawił zawartość kwartalnika naukowego *Media i Medioznawstwo* (Opole 2013, nr 1). Zeszyt 3 (35) *RHPP* 2014 zamyka dział „Kronika”, w którym Renata Zając opublikowała XVIII część kalendarium „Z prac Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie”.

Numer 4 (36) *Rocznika Historii Prasy Polskiej* otwierają dwie publikacje poświęcone Jerzemu Leonardowi Myślińskiemu z okazji jego 80. urodzin. Życiorys i naukową biografię wybitnego uczonego przedstawił Jerzy Jarowiecki. Ukazał w niej drogi rozwoju naukowego znakomitego medioznawcy, badacza historii politycznej, autora blisko 400 publikacji oraz redaktora głównych czasopism naukowych poświęconych historii prasy polskiej. Z uznaniem należy wspomnieć również o pracy akademickiej profesora jako nauczyciela i pedagoga, promotora i recenzenta wielu prac doktorskich, w tym rozprawy piszącego niniejsze słowa.

⁴ O. Bergmann, Kondycja reklamy prasowej i jej rynku w Drugiej Rzeczypospolitej w świetle opinii prasy specjalistycznej, *Rocznik Historii Prasy Polskiej* 2014, t. 17, nr 3, s. 48.

Wszystkiego najlepszego Panie Profesorze! Dopelnieniem docenienia niewątpliwych zasług jubilata stał się tekst Marka Kolasy pt. „Jerzy Myśliński – portret bibliometryczny”. Zawiera on charakterystykę bibliometryczną naukowego dorobku Jerzego Myślińskiego, sporządzoną na podstawie 174 publikacji profesora dotyczących historii prasy, radia i telewizji. Całość przedstawiono na tle dorobku naukowego innych badaczy prasy. Pozostałą część działu „Artykuły i Rozprawy” wypełniły dwie publikacje. W pierwszej Jacek Gzella omówił czasopisma wydawane i redagowane przez Władysława Studnickiego, czołowego polskiego irredentystę. Analizie prasoznawczej poddano pięć pism ukazujących się w latach 1906–1918. Były nimi periodyki *Naród a Państwo*, *Sprawa Polska*, *Myśl Polityczna*, *Votum Separatum* oraz ponownie *Naród a Państwo* (1918). Artykuł Jacka Gzelli nie ogranicza się tylko do typowej analizy prasoznawczej ww. czasopism, sporządzonej zgodnie z obowiązującymi kanonami i warsztatem. Jak wszystkie poprzednie publikacje autora, a znanych mi jest ich wiele, imponuje naukową wnikliwością, przejawiającą się nie tylko w ilości informacji, ale również szczegółów, przykładów, danych typograficznych i innych, wydałoby się laikowi, drobiazgow. Wszystko to świadczy o rzetelności badacza i wiarygodności wniosków, które zaprezentowane zostały w szerszym kontekście historycznym wydarzeń z tego okresu. Dział „Artykuły i Rozprawy” zamyka tekst Krzysztofa Tarki „«Tu nie ma nadziei». Stanisław Mackiewicz na łamach emigracyjnego *Tygodnika*”. Przedstawiono w nim wypowiedzi i publicystykę Stanisława Mackiewicza publikowaną w ww. periodyku w latach 1954–1956. Mackiewicz krytykował w nim politykę Zachodu wobec Polski oraz potępiał politycznych przeciwników na emigracji, zarzucając im współpracę z obcymi wywiadami. Jego wypowiedzi z tego okresu pełne są oskarżeń pod adresem Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii za ich obojętność i instrumentalne traktowanie spraw polskich. Nie zabrakło też krytyki skłóconej polskiej emigracji w Londynie. Po powrocie do kraju w 1956 roku Mackiewicz był naocznym świadkiem poznańskiego Czerwca. „Uważał, że rozruchy w Poznaniu były prowokacją wywołaną przez zachodnich agentów. Teza ta współgrała z oceną sformułowaną przez władze PRL”⁵.

W dziale „Materiały i Miscellanea” opublikowano artykuł Małgorzaty Chrobak „Recepcja warszawskiego *Przyjaciela Dzieci* na łamach *Przeglądu Tygodniowego* (w latach 1866–1876)”. Autorka wybrała szczególny okres z dziejów warszawskiego tygodnika *Przyjaciel Dzieci*, przypadający na kierownictwo Jana Kantego Gregorowicza. W tym czasie pismo to rozwijało się pod

naporem pozytywistycznej pedagogiki, w atmosferze ożywienia intelektualnego i burzliwych sporów światopoglądowych, jakie toczyły się na łamach warszawskiej prasy między pozytywistami a konserwatystami⁶.

⁵ K. Tarka, „Tu nie ma nadziei”. Stanisław Mackiewicz na łamach emigracyjnego *Tygodnika*, *Rocznik Historii Prasy Polskiej* 2014, t. 17, nr 3, s. 64.

⁶ M. Chrobak, Recepcja warszawskiego *Przyjaciela Dzieci* na łamach *Przeglądu Tygodniowego* (w latach 1866–1876), *Rocznik Historii Prasy Polskiej* 2014, t. 17, nr 3, s. 82.

Głównym przedmiotem swojej analizy uczyniła jednak, jak wspomniano w tytule, recepcję *Przyjaciela Dzieci* na łamach innego znanego pisma *Przeglądu Tygodniowego*. Omówiła wybrane z niego artykuły, felietony i polemiki dotyczące postępowych idei wychowawczo-oświatowych, poziomu ówczesnej książki oraz prasy dla dzieci i młodzieży.

Tom 17 *Rocznika Historii Prasy Polskiej* zamykają „Przeglądy i Recenzje”. Grażyna Wrona oceniła w nich pracę Janusza Kosteckiego i Marka Tobery „Prasa Królestwa Polskiego w opinii władz cenzury rosyjskiej (1901–1914). Dokumenty” (Warszawa 2013), a Adam Bańdo omówił zawartość kwartalnika *Media i Medioznawstwo* (Opole 2013, nr 2).

Adam Bańdo